

IZRAEL: ARROW-3 GOTOWY OPERACYJNIE. "ZWALCZY RAKIETY BALISTYCZNE I SATELITY"

Izraelskie siły powietrzne poinformowały, że antyrakietowy system dalekiego zasięgu Arrow-3 osiągnął tzw. „wstępną zdolność operacyjną”. Przyznanie takiego statusu oznacza, że Izraelczycy zakończyli budowę wielowarstwowego systemu obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej, zdolnego m.in. do zwalczania rakiet balistycznych.

Izraelczycy nadają dużą wagę temu zdarzeniu, ponieważ nowa rakietka ma dwukrotnie wyższy pułap (ponad 100 km), większy zasięg przy dwukrotnie mniejszej masie od wcześniej wprowadzonego pocisku rakietowego Arrow-2 (produkowany przez izraelski koncern Israel Aerospace Industries (IAI) z podzespołami amerykańskiego koncernu Boeing) i jest pierwszym systemem uzbrojenia, który ma być w stanie przechwycić najnowszą, irańską raketę balistyczną Shihab. Być może to właśnie dlatego, według szefa izraelskiej organizacji antyrakietowej IMDO (Israel Missile Defense Organization) *„Obecnie wchodzimy w nową erę, erę Arrow-3”*.

Izraelczycy wskazują, że operacyjna już rakietka nadaje się nie tylko do niszczenia rakiet balistycznych, ale również do zwalczania satelitów. Zapewnia to ładunek bojowy, który wyniesiony poza atmosferę działa na zasadzie bezpośredniego trafienia „hit to kill”. Izraelska głowica tym się jednak różni od innych, tego typu rozwiązań, że nie jest napędzana paliwem płynnym lub gazowym, ale zwykłym silnikiem rakietowym.

Bardzo ważny w tym wszystkim jest fakt, że rakietka wraz z silnikami rakietowymi w znacznej części została opracowana w Izraelu. Dzięki temu Arrow-3 została z łatwością zintegrowana z już istniejącym systemem opartym na zestawach rakietowych działających w niższych warstwach: Arrow-2, David's Sling i Iron Dome. Należy jednak przy tym pamiętać, że uczyniono to z techniczną i finansową pomocą Amerykanów. Ta pomoc będzie trwała dalej i w następnym dziesięcioleciu (od roku finansowego 2019 do 2028) będzie polegała m.in. na wsparciu kwotą pięciu miliardów dolarów prac nad systemami antyrakietowymi.

Rakietka Arrow-3 to bardzo ważny element izraelsko-amerykańskiego systemu uzbrojenia AWS (Arrow Weapon System), opracowanego głównie przez koncerny Boeing oraz IAI, który jest liderem w całym programie. Przy czym system AWS jest wspólny zarówno dla rakiet Arrow-2 jak i Arrow-3.

Wykrywanie i śledzenie celów dla antyrakiet zapewnia przede wszystkim radar EL/M-2080S Super Green Pine opracowany przez firmę Elta Systems (należącą do IAI). Jest to stacja radiolokacyjna podobna wyglądem do tej (AN/TPY-2), jaką wykorzystują Amerykanie w systemie przeciwlotniczym i antyrakietowym THAAD (Terminal High Altitude Area Defense), jednak jest to podobieństwo jedynie pozorne. O ile bowiem radar amerykański pracuje w paśmie X (8,55 do 10 GHz) to Izraelczycy wykorzystali zakres częstotliwości L (od 500 MHz do 2 GHz). Izraelska stacja radiolokacyjna ma aktywną antenę ścianową AESA (Active Electronically Scanned Array) składającą się z wielu identycznych modułów nadawczo odbiorczych oraz ma zasięg wykrycia większy niż 900 km.

Całą obróbkę uzyskanej w ten sposób informacji oraz kierowanie ogniem zapewniają centra kontroli i dowodzenia (Citron Tree Battle Management Center) oraz kierowania (Hazelnut Tree Launcher Control Center) - opracowane i zbudowane przez firmę Elbit Systems.

Czytaj też: [Izraelskie technologie raketowe. Utajona dominacja?](#)